GAZETA LWOWSKA.

We Srodę Nro. 61—62. 17. Kwietnia 1816.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — N. Pan raczył Hrabiego Cypryana Komorowskiego mianować swoim Szambelanem.

Lwowski naczelny Urząd pocztowy ogłosił d. 7. bieżącego miesiąca, iż w skutku urządzenia wysokiego Rządu kraiowego z dnia 30go Marca, począwszy od 1. Maia, ordynaryyna poczta do Tarnopola i Zaleszczyk nie we Srodę i w Sobotę, iak się dotychczas dzieie, lecz we Wtorek i Piątek o godzinie 7mey wieczorney odchodzić będzie. W tych dwóch dniach muszą więc urzędowe pakiety do Tarnopola i Zaleszczyk do godziny 5tey, prywatne listy zaś do godziny 6tey wieczorney bydź oddawanemi.

Z Wiednia dnia 9. Kwietnia. — N. Cesarz i Król raczył naywyższym listem swoim gabinetowym, datowanym w Weronie d. 1. b. m. powierzyć centralny zarząd Przychodów kraiowych osobnemu Ministeriium, i mianować Ministrem Przychodów, oraz Naczelnikiem wszystkich Władz skarbowych i kameralnych Hrabiego Stadiona, Ministra Stanu i Konferencyi.

Według nayświeższych wiadomości z Werony pod d. 2. b. m., polepszył się stan zdrowia N. Cesarzowey i Królowey.

Wiadomości zagraniczne.

Włochy.

Dnia 14. Marca obchodzono w Rzymie rocznicę wyboru Jego Swiątobliwości rządzącego teraz Papieża, na stolicę Apostolską. Wystrzały z dział zamku S. Anioła zwiastowały o świcie tę uroczystość. Po nabożeństwie byli u Papieża z powinszowaniem Kardynałowie i wszyscy Prałaci, Gwardya szlachecka, Sztab jeneralny gwardyi narodowey i woyska liniiowego, Szlachta Rzymska i obca.

Dnia 16. Marca odprawił Papież w Rzymie Konsystorz publiczny, w którym nowoobrani Kardynałowie przysięgę złożyli i z wielką uroczystością kapelusze kardynalskie otrzymali. Na tym Konsystorzu byli obecnymi Król Hiszpański Karol, Infantka Hiszpańska Marya Ludwika (niegdyś Królowa Etruryi), Gubernator Rzymu, Senator wraz z Magistratem Rzymskim, Prałaci, tudzież wielka liczba znakomitych cudzoziemcow.

Poseł Portugalski przy Dworze Papiezkim Don Manuel Pinto, udzielił mu list urzędowy Sekretarza Stanu Margrabiego d'Aguiar, datowany w Rio-Janeiro d. 1. Kwietnia 1815go, w którym wyraża w imieniu Xięcia Rejenta Portugalskiego i Brazylskiego zadumienie z powodu przywrócenia zakonu Jezuitow, względem których nie porozumiano się bynaymniey z Xięciem Rejentem, lubo Portugaliia miała tak wielkie i gruntowne przyczyny żalenia się na zakon rzeczony. Xiążę Rejent oświadcza więc, iż — iakiekolwiek bądź zaydzie w tym przedmiocie postanowienie reszty ukoronowanych Głow Europy — utrzyma w całey mocy rozporządzenie Przodka swoiego z dnia 3go Września r. 1759go tyczące się wygnania Jezuitów, i zakazuie Posłowi swoiemu wdawać się w ustne lub pismienne [illegible] uchwale, wspieraiącey się na niezbitych powodach. Toż samo oświadczenie przesłał Portugalsko-Brazylski Sekretarz Stanu Nuncyuszowi Apostolskiemu, i wszystkim Posłom Portugalskim przy Dwórach Europeyskich.

Barbaryyczyki niepokoią brzegi Państwa kościelnego i szkodzą przez to bardzo handlowi. Dnia 13. Marca schwytali statek Sycyliyski naładowany winem dla Rzymu. Wieże przybrzeżne nie są tak mocno obwarowane, aby bronić mogły okręty od napadu korsarzy Barbaryyskich; żegluga iest więc prawie zupełnie zatamowaną.

Dnia 19. Marca wyszło w Parmie ogłoszenie N. Cesarza Austryackiego tey treści: „że tymczasowa Administracya Xięstw Parmy, Piacencyi i Gwastalli, którą J. C. K. Apostolska Mość w Kwietniu roku zeszłego za Córkę swoią, N. Arcy-Xiężnę Maryę Ludwikę, na siebie przyiąć raczył, i że taż Arcy-Xiężna sama teraz kraiami swemi rządzić będzie.“ — Dnia 20. Marca wyszło ogło-

szenie N. Arcy-Xiężney Maryi Ludwiki, zwiastuiące ten wypadek mieszkańcom rzeczonych Kraiow.

N. Arcy-Xiężna mianowała Margrabine Tinelli z domu Malespina, i Paulucci, z domu Pallavicini, Damami swemi pałacowemi, a Margrabiego Tirelli i Hrabiego Ferdynanda Toccoli Szambelanami swoiemi.

Ku koncowi Marca nadeszły do Parmy bardzo bogate ekwipaże N. Arcy-Xiężney Maryi Ludwiki.

Ziednoczone Stany Ameryki północney.

Gazety i listy z Nowego Yorku zawieraią, oprocz doniesień o obradach Kongressu Amerykańskiego, mniey więcey dokładne wiadomości o planie, ułożonym przez Józefa Bonapartego i innych tamże obecnych bogatych Francuzów względem założenia nowey wolney osady w Kraiach Stanów Ziednoczonych. Napoleon powziął pierwszy myśl tego planu po nieszczęśliwey dla niego bitwie pod Waterloo, pragnąc przenieść się ze swoią rodziną do Ameryki. Miasto Nowy-York wyznaczonem było do zbierania się wszystkim, wynoszącym się z Oyczyzny swoicy Francuzom. Starszy Brat Napoleona Józef zawinął ze swemi skarbami i z wielką liczbą wiernych swoich do portu tego miasta, gdy tymczasem sam Napoleon dostał się w moc Anglikow, a drudzy Bracia iego, póki ieszcze można było, na morze się nie puścili. Wiadomo wreszcie, iż wowczas ieszcze, gdy Napoleon był udzielnym Panem wyspy Elby, radził mu Fouche, aby osiadł w wolney Ameryce. „Tam (tak się wyraził ten Minister) będziesz mogł N. Panie bez ściągnienia na siebie podeyrzenia Mocarstw Europeyskich, żyć iako wolny Obywatel wpośród zacnego wolnego Narodu, który wielkości ducha Twoiego, dokonanym dziełom Twoim i wysokim przymiotom sprawiedliwego podziwienia nie odmówi, ponieważ sława Twoia żadney obawy wzbudzić w nim nie może.“— Obrano iuż rozległą ziemię na tę nową osadę, która New-France (nową Francyą) nazywać się, i ogniwo wielkiego łańcucha związku Amerykańskiego tworzyć będzie. Ciągnie się ona w piękney żyzney okolicy wzdłuż wielkiey rzeki S. Wawrzeńca, stanowiącey połnocną granice oneyże; południowa granica przytyka do Kraiu Nowego Yorku. Bliskość iezior Ontario i Champlain wabi do żeglugi i handlu, a rzeki i kanały utrzymuią związek z Nowym Yorkiem i morzem. Ziemia może wydawać wszelkie rodzaie zboża i owoce. Nowy kray, skoro ludność iego do pewney doydzie liczby, będzie miał Reprezentantów przy Amerykańskim Kongressie w Wassyngtonie; liczba ich stować się będzie według zwyczaiu wolnych Stanów Amerykańskich do wielkości ludności; 100,000 mieszkańców płci mężkiey, którzy rok 16ty życia skończyli, maią prawo wyboru 3 Reprezentantów na Kongres. Konstytucya iest demokratyczna i reprezentacyyna, iak w całey wolney Ameryce. Naczelnik Administracyi, czyli Gubernator, tudzież wszyscy Urzędnicy kraiowi, obierani bywaią zawsze większością głosów, a to każdego razu tylko na czas oznaczony, i mogą bydź do odpowiedzialności pociągnieni.

Wielka Brytanii a.

Dzienniki miasta Quebeck (w Kanadzie Angielskiey) z dnia 10. Lutego donoszą co następuie: „Mowca prawodawstwa Niższey Kanady oświadczył po zagaieniu posiedzenia, iż potrzeba się koniecznie chwycić środków ostrożności z powodu przybycia do Ameryki wielkiey liczby osób, które z Francyi i innych części Europy wywędrowały.“

Kanclerz skarbowy doniósł Izbie niższey d. 20. Marca, że gdy przez odrzucenie podatku od dochodów odięto mu naycelnieysze źródło pomocne, i gdy z tego powodu musi zaciągać pożyczkę, przeto woli zrzec się także dalszego poboru woiennego podatku od słodu, i summę onegoż (2 miliiony funt. szter.) także przez pożyczkę zastąpić. „Jest ieszcze (rzekł daley Kanclerz) drugi mniey znaczny podatek, na który się także uskarzaią, to iest: opłata od koni dzierżawców wieyskich; życzyłbym zmnieyszenia tego podatku, lecz w obecnych okolicznościach tylko zniesienie podatku od słodu proponować mogę.“

P. Brand rzekł: „Nikt nie może przyiąć z większą wdzięcznością tey propozycyi, iak ia; lecz pragnę wiedzieć dokładnie porę, w którey podatek od słodu ustanie. Akt parlamentowy opiewa, iż to w rok po pokoiu stać się powinno.“

Kanclerz skarbowy odpowiedział, iż w tym przedmiocie poda proiekt Parlamentowi; tymczasem sądzi, iż rzeczony podatek będzie mógł ustać w miesiącu Lipcu.

P. Ponsonby rzekł: „Propozycya szanownego Członka tem większe sprawia mi ukontentowanie, ile że winni ią iesteśmy żywym przedstawieniom i natężeniom Ludu. Spodziewam się, iż to, co zaszło, będzie dla Ministrów nauką, że każdego czasu, kiedy Lud swóy sposób myślenia stale obiawi, Reprezen-

tanci iego zmuszą Ministrów do ulegania. Szanowny Członek (P. Vansittart) oświadczył, iż niepodobna iest zrzec się sześciu milionow podatków, gdy go o zniesienie opłaty od dochodów zaklinano. Teraz chce zrzec się ośmiu milionow! Tak więc możemy się spodziewać, że i od innych podatków odstąpi. Srodek do tego łatwy; idzie tu o zaprzestanie nadzwyczaynych wydatków, które stały się powodem do naywiększych podatków. Mieymy nadzieię, iż Lud korzystać będzie ze swoiego zwycięztwa, i że dopóty prośby podawać będzie, póki tak dawno obiecywane systema oszczędności nie nastąpi."

Lord Castlereagh odpowiedział: „Dziwi mię to, iż szanowny Współczłonek przypisuie postępowanie Ministrów usiłowaniu Ludu, a nie wynurzonemu tylekroć ich życzeniu przyłożenia się wszelkiemi siłami do powszechnego dobra. Nie trudno przekonać się o tem, że, gdy móy zacny przyiaciel (P. Vansittart) przymuszonym iest zaciągać pożyczkę, mało na tem zależy, czy ta pożyczka sześć, lub ośm milionów wyniesie. Zniesienie woiennego podatku od słodu będzie dla niższych klass Ludu wielką ulgą. Oświadczam bez obawy, iż Parlament smutną wydał uchwałę względem podatku od dochodów; przekonany iestem, że gdyby proponowane środki przyiętemi były zostały, wspierałyby się były przychody tego Kraiu na trwalszey posadzie."

P. Brougham rzekł: „Zdaie mi się, że obowiązkiem Ministra iest znieść wszystkie uciążliwe podatki, pod brzemieniem których Lud się ugina, a starać się o potrzebne pieniądze drogą pożyczki. Możnaby także znieść podatek od skór i pożyczkę o 500,000 funt. szter. powiększyć.'

Kanclerz skarbowy odpowiedział: „Gdyby sz.nowny Współczłonek miał był naymnieyszą uwagę na to, co powiedziałem, oszczędziłby był sobie prace mylnego rozumowania. Zniewolony będąc od Parlamentu do zaniechania systematu, które poczytywałem za naylepsze, zdawała mi się mało-ważną rożnica dwóch milionów przy pożyczce. Ta iedynie rozwaga skłoniła mnie do zrzeczenia się podatku od słodu."

P. Francis Burdett rzekł: „Dzielę radość powszechną przy tey okoliczności, i zachwyca mię to, że za iednym wystrzałem dwa ptaki ubito. Wyznaię tymczasem, iż gdy widziałem powstaiącego szlachetnego Lorda (Castlereagh), nie wątpiłem bynaymniey, że dotrzyma słowa danego w czasie rospraw względem podatku od dochodu: że z tym podatkiem Ministrowie utrzymaią się lub upadną (Tu zawołano: *Słuchaycie! Słuchaycie!*) Zdaie mi się, iż nie zrozumiałem prawdziwego znaczenia słów szlachetnego Lorda, gdyż dalekimi będąc od upadnienia wraz z podatkiem, myślą owszem Ministrowie stać mocno na swoiem mieyscu, chociaż podatek od dochodów upadł."

Lord Castlereagh odpowiedział: „Przekonany iestem, że Izba i Angliia spostrzeże w postępowaniu Ministrów tylko niezmienne życzenie sprawienia wszelkiemi siłami ulgi Ludowi."

P. Methuen uczynił potem dawniey zapowiedziany wniosek względem zniesienia podwyższoney płacy Sekretarzy Admiralicyi. Lord Castleresgh żądał z powodu tego wniosku dziennego porządku, gdyż Ministrowie zamyślaią bez tego podać Izbie niezwłocznie wykaz wprowadzonych iuż oszczędzeń i umnieyszeń w płacach Urzędników kraiowych.

Po długich i żywych sprrach, mianowicie między PP. Broughamem i Wellesley Pole, odrzucono wniosek P. Methuena 159 głosami przeciw 130, którą to małą większość 29 głosów ze strony Ministrow, dziennik oppozycyyny Morning Chronicle nową klęską Ministrow nazywa.

P. Croker i inni Sekretarze Admiraliczi zrzekli się dobrowolnie podwyższoney płacy swoiey, dla którey Ministrom Izba niższa tak mocno dokuczyła.

Na zgromadzeniu Rady gminney miasta Londynu d. 22. Marca, naradzano się nad ułożeniem prośby do Parlamentu względem zmnieyszenia etatu woyskowego, a zaprowadzenia nayściśleyszey oszczędności. P. Waithman miał z tego powodu bardzo żarliwą mowę, w którey uskarzał się gorszko na to, że pomimo wszelkich obietnic i słow pięknych nie proponowano żadnego środka oszczędności, ale dalszy pobor niegodziwego podatku od dochodow. „Ministrowie (rzekł) nie dopełnili żadnego z przyrzeczeń swoich; mówią tylko ustawicznie o oszczędności, lecz my iey bynaymniey nie widzimy. Prawda, że odprawili mnostwo ubogich kommissyonaryuszow i rzemieślnikow, którzy w czasach pokoiu żadnego zatrudnienia znaleźć nie mogą; ale za to powiększyli bez celu płace niepożytecznych Urzędników." Inni Członkowie Rady gminney mowili w tymże samym duchu; ieden z nich zwrocił uwagę, że odniesione dopiero co w Izbie niższey zwycięztwo nie byłoby zupełnem, ieśliby wstrzymano kroki na połowie drogi i żadney zupełney zmiany spodziewać się nie można było. Wreszcie miano tyle mów na tem zgromadzeniu, iż niczego nie

uchwalono i posiedzenie na drugi dzień odłożono.

W kilku północnych okolicach Irlandyi, mianowicie w Hrabstwie Down, ludzie nieukontentowani z pospólstwa rozszerzyli boiaźń i strach między posiadaczami dobr, ktorym zagrażaią spaleniem ich domow, a nawet śmiercią, ieżeli dzierżawnego czynszu dobrowolnie nie zniżą. W sąsiedzkiem Hrabstwie Armagh zaszły także podobne groźby, i powstała w tey okolicy nie mała obawa przyszłości.

Xiężniczka Wallii Karolina, przebywaiąc w Weymuth, wkrótce przed swoim wyiazdem, popłynąwszy na przechadkę na swym zwykłym jachcie, spotkała blisko przepływaiący okręt Leviathan, który czynił iey należyte honory. Dowodzącego na nim Kapitana Nixon, który przybył na jacht, przyięła Xiężniczka uprzeymie, i okazała życzenie oglądać okręt iego. Biskup z Exter towarzyszący iey, uczynił uwagę, iżby to nieprzyiemnem było iey Nayiaśnieyszemu Oycu, Xięciu Rejentowi, gdyby się dowiedział, że Xiężniczka, w ostrey porze pływała po morzu, na otwartym bacie. Na tę uwagę odpowiedziała: „Królowa Elżbieta miała wielkie upodobanie w swoiey flocie, i nie lękała się płynąć w otwartym bacie, do swoich woiennych okrętów. Proszę cię Kapitanie każ mnie zawieźć do okrętu Leviathan; nie tylko życzę sobie, ale nawet postanowiłam iuż, ten okręt zwiedzić. — Gdy przyniesiono krzesło z okrętu dla wsadzenia w nie Xiężniczki, ta oświadczyła, że go wcale nie potrzebuie, lecz zwykłym sposobem (po chwieiącey się sznurowey drabinie) weydzie na okręt. „Czuway tylko Kapitanie, aby się moia suknia nie zawikłała. Krzesło potem spuścić można, aby go użył Biskup i moie Damy.“ — Oglądała z uwagą cały okręt, który nazwała drewnianym wałem Anglii, i czyniących radośne okrzyki maytków hoynie obdarzyła.

Znany iako autor Józef Lavallée (pod Bonapartem Naczelnik 5tey dywizyi Kancelaryi orderu Legii honorowey) umarł niedawno w Londynie, dokąd się był schronił.

Kraków.

Gazeta Krakowska z dnia 31. Marca donosi z Krakowa co następuie:

Dzień 24ty Marca, który iest rocznicą wstąpienia na tron N. Cesarza i Króla Alexandra I., Urzędnicy i Obywatele Królestwa Polskiego tu mieszkaiący, obchodzili z iak naywiększą uroczystością. O godzinie 10tey ranney, maiąc na czele JW. Zastępcę Prefekta Departamentu Krakowskiego, złożyli hołd powinszowania w ręce JW. Miączyńskiego Kommissarza pełnomocnego, wraz z którym udali się do Kościoła katedralnago na solenne nabożeństwo, celebrowane przez JW. JXdza Skorkowskiego, Dziekana katedralnego i Te Deum intonowane przez tegoż Prałata. Wieczorem na mieszkaniach Kommissarza pełnomocnego i zastępcy Prefekta iaśniała cyfra błogosławionego Alexandra, w pośrod tysiąców świateł, które ią otaczały, a domy Urzędników i Obywateli Królestwa, rzęsisto oświecone były.

O przemyśle i gospodarstwie wieyskiem w Galicyi, tudzież o środkach podniesienia onychże.

Pismo to zmarłego Superintendenta Bredeckiego, iest odpowiedzią na podane w roku 1811tym do rozwiązania pytanie (*załączone do Nru 43go Gazety* Lwowskiey *tegoż roku*). Miało bydź w Gazecie Lwowskiey ieszcze roku 1812go w całkowitości umieszczonem, lecz rozmaite przyczyny były temu dotychczas przeszkodą.

Z tego wreszcie bardzo interessuiącego pisma musiano teraz opuścić nie iedno, co roku 1812go całkiem na swoiem mieyscu było. Równie też nie mogą bydź ogłoszonemi owe życzenia autora, które się w pośrod tego czasu albo iuż spełniły, lub których spełnienie w zmienionych całkiem okolicznościach ani pożądanem, ani też potrzebnem bydź może. Podaiemy więc Czytelnikom naszym ułomki dzieła według widoków r. 1812go napisanego, którego poiedyncze części zawsze interessować, materyę do myślenia napomknąć, i może kilku światłym Mężom powód dać mogą do ogłoszenia przez Gazetę Lwowską ich myśli o przemyśle i gospodarstwie wieyskiem w Galicyi, tudzież środków ku podniesieniu onychże w czasie obecnym.

I.

Wstęp.

Dla Polski, do którey Królestwa Galicyi i Lodomeryi od czasów Królowey Jadwigi (r. 1383) aż do rewindykacyi (r. 1772) należały, był od dawna handel naycelnieyszem

źrodłem bogactwa, gdyż zbywało iey na górach kopalnych*), z którychby szlachetne kruszcze wydobywanemi bydź mogły. Handel ten kwitnął w XVI. i XVII. wieku, w czasach, w których Gdańsk pod opieką Królów Polskich zostawał. Krocie dukatów płynęły co rok przez to miasto handlowe do Kraiu za zboże, wosk, miod przaśny, len, konopie, grube i żaglowe płótno, liny, potaż, drzewo do budowania okrętów, łóy, kadzidło, bydło rogate, skóry i sól**).

Lecz gdy dla małego poloru po miastach (kilka ich wyiąwszy), tudzież dla zupełnego prawie braku fabryk i rękodzielni kraiowych naywiększa część potrzeb do odzieży i wygodnieyszego życia służących z Kraiów sąsiedzkich sprowadzaną bydź musiała, przeto owe znakomite summy wychodziły znowu za granicę, a Polska w ogóle zawsze ubogą, a po nieco dłużey trwaiących woynach często aż do bezsilności wycieńczaną bywała.

Nayznakomitszym był zawsze handel Polski do morza wschodniego (Baltyckiego). Wisła płynąca przez nayw iększą część Kraiu była naywygodnieyszym wodnym gościńcem, którym surowe płody natury daley posyłanemi bydź mogły. Z Wisłą zostaią w związku rzeki San i Bug***), nie licząc innych drobnieyszych, wypływaiących z Karpatów i wpadaiących także do Wisły. Ta to okoliczność handlowi Polskiemu taki kierunek dadź musiała.

Lecz także do Multan i Wołoszczyzny, a ztamtąd aż do Lewanty znakomitym był handel Polski. Miasto Olbia nad Pontusem, Lwow i Kołomeia, były głównemi składami handlu Wschodniego. W wieku XIV. aż do połowy XV. prowadzili Genueńczykowie bardzo żywy handel towarami Lewanckiemi w naszey okolicy. W owym to czasie zrobiono pierwszy plan połączenia spławnego Dniestru z Sanem, a przez niego z Wisłą, przezcoby Bałtyk z morzem czarnem był połączonym. Proiekt ten zatrudniał uwagę wszystkich znawców aż do naszych czasów, którym może zachowanem iest uskutecznienie onegoż *).

Handel z Węgrami, z Śląskiemi Prusami bywał czasami bardzo żywym. Z pierwszego Królestwa sprowadzano od dawna, prócz miedzi, bardzo wiele wina do Polski. Handel ten szedł z Kesmarku na Popradzie do Starego i Nowego Sandecza, a ztamtąd na Dunajec do Wisły**).

Kraków był głównym składem handlu Węgierskiego. Szląsk i Prusy opatrywały Polskę w sukna i różne materye na odzież. Wyiąwszy handel skórami i bydłem, reszta onego na wszystkie strony prowadzonego, przynosiła małą korzyść Kraiowi. Jekel opisuie obszernie te handlowe stosunki, a zatem dla uniknienia rozwlekłości, odsyła się Czytelnik do dzieła iego ***).

Od dawna zostawał handel Polski w ręku Żydów (którzy, będąc r. 1097 z Francyi i Niemiec wypędzonymi, do Polski zaszli) i Ormianow, ktorych naywięcey we Lwowie osiadło****). Wprowadzenie prawa Magdeburskiego do głównych miast Polskich (Krakow otrzymał one od Bolesława r. 1257), które Kazimierz W. rozciągnął do głownych miast zdobytych przez siebie Kraiow (Lwow otrzy-

---

*) Podupadłę teraz góry Olkuskie (niedaleko Krakowa w Polszcze) musiały bydź za dawnych czasow znaczącemi. Miedziana góra w nowszych dopiero czasach uwagę na siebie zwróciła. Co ze szlachetnych kruszcow w Karpatach znaleziono, nie mogło bydź nigdy znaczącem, gdyż w rosprawach publicznych zaledwie tego są ślady.

**) I za Austryackiego Rzadu był ten handel bardzo znakomitym, a ustał dopiero w czasach, gdy Gdańsk swoie znaczenie utracił, i gdy po nastaniu systematu lądowego niczego iuż tam nie posyłano.

***) San spławnym iest dopiero pod Radymnem, 3 mile od Przemyśla. Bug małoco iest spławnym.

*) Niedawno wspomniano znowu o tym planie, a to w pismie po tytułem:

Das schwarze Meer.
Eine Abhandlung vom Kaufmann und Fabrikanten Johann Gottfried Braumüller,
der königl. Märkischen ökonomischen Gesellschaft, der königl. sächsisch-ökonomischen und mehrerer ähnlichen Societäten Mitglied. Berlin bei Dieteorii. (Rok nie położony) 25 stronnic in 8vo majori.

Według rozmiaru P. Osterlama, dawnieyszego Galicyyskiego Dyrektora żeglugi, potrzebowałby ten kanał związkowy długości tylko mil 9ciu, czyli 36,000 sążni Wiedeńskich.

**) Obszerniey mowi o tym handlu Grzegorz Berzeviczy w pismie: Ungars Industrie und Kommerz. Weimar 1802. — Stronnic 143 in 8vo. Obaczyć 9ty rozdział stronnice 94 do 102.

***) Franz Joseph Jekel Pohlens Handelsgeschichte zwei Theile. Wien und Triest bei Geistinger. 1809 in 8vo.

****) Liczba Ormianow w Galicyi nie była bardzo znaczną. Mieli w całym Kraiu 6 do 8 parafii. Naywięcey ich iest ieszcze w Cyrkułach Stanisławowskim i Kołomeyskim.

mał toż prawo r. 1342) *), zwabiło wielu Niemcow do Kraiu.

Przez podział Polski wziął handel w naszey okolicy nową postać. Prusy zamknęły Wisłę i strudniały na niey handel przez cła uciążliwe. Cesarz Józef, którego bystre oko, miłością Ludow iego kierowane, rzadko kiedy prawdziwego uchybiało punktu, postanowił dźwignieniem mieyskiego przemysłu i professyi wynagrodzić Galicyanom przerwany na północy handel. Dla tego przywołał rzemieślników i professyonistów Niemieckich do Kraiu, pozwolił im wolne religii ich wyznawanie i zapewnił potrzebne wsparcie do pierwszego zagospodarowania się. Uniwersały z dnia 1go Października r. 1774go i 17go Września r. 1781go **) są niestartą pamiątką iego gorącego interessowania się tym przedmiotem. Pierwszym Uniwersałem nadał wszystkim professyonistom oprócz wolnego wyznawania ich wiary bezpłatne prawo maysterstwa i mieszczaństwa, tudzież uwolnił ich na lat siedem od wszelkich opłat osobistych i podatków. Protestantom wyznaczył na siedzibę miasta Lwow, Jarosław, Zamość i Zaleszczyki. Drugim Uniwersałem pozwolił Protestantom osiadać w całym Kraiu, i powiększył przywileie rolnikow.

a.) Rzemieślnicy uwolnieni byli na 10 lat od podatku, brali po wsiach z lasow kameralnych bezpłatnie drzewo do budowy domow, tudzież cegłę na wypłatę sześcioletną w cenie takiey, ile zrobienie iey kosztowało; dano im także grunt ogrodowy 1600 sążni kwadratowych i uwolniono na sześć lat od opłacania gruntowego czynszu.

b.) Rolnikom dano bezpłatnie w dziedziczne posiadanie dom włościański ze stodołą i narzędziami rolniczemi. Nadto uwolniono ich na dziesięć lat od wszelkiego podatku i czynszu; zapewniono im sześcioletne uwolnienie od wszelkiey pańszczyzny pod warunkiem: iż w miarę ich większey lub mnieyszey osiadłości, po upłynieniu lat wolnych składać będą mierną retrybucyę in recognitionem Dominii.

Urządzeniem z dnia 20go Września 1782go zapewniono nawet obcym powroźnikom dwieście Złot. Reńskich na podróż, i wyznaczono pięcset Czerwonych Złotych nagrody dla owego maystra tey professyi, któryby się naypięknieyszemi robotami z konopi Galicyyskich zalecił.

Dla ułatwienia handlu wewnętrznego i związku między głównemi mieyscami w Kraiu, bito gościńce i obrócono na nie naywiększą część dochodow kraiowych. Dla zachęcenia do kultury poiedyńczych odnóg przemysłu wyznaczano nagrody; tak n. p. wyrokiem nadwornym z dnia 6go Maia r. 1779go za pszczelnictwo; r. 1787go za uprawę koniczyny i osuszenie bagien; d. 26. Maia 1776go za hodowanie pięknych koni*); krotko, niczego nie zaniedbano, coby pomyślność Kraiu wesprzeć lub powiększyć ią mogło. Zwrócono uwagę Galicyi na wewnętrzne iey siły i pomocne źrodła oneyże. Teraz ma Galicya bite w różnych kierunkach gościńce, które w ogólności 282 7/8 mil czynią; główny gościniec z Brodow do Białey pod Bielskiem, zapewnia handel przechodowy z Rossyą i Niemcami; nayznakomitsze rzeki zrysowane hydrotechnicznie z wielkim nakładem kosztów**); główne miasto Lwow, przed rewindykacyą niepozorne i przez żydostwo zabrudzone, równa się teraz co do piękności, przemysłu i handlu z głownemi miastami Monarchii Austryakiey. Słowem, Galicya podniosła się znacznie, co każdy Nieuprzedzony z wdzięcznością Rządowi Austryackiemu przyzna, zwłaszcza gdy przytem ieszcze zważy, że Monarchowie od czasu rewindykacyi Galicyi w krawe woyny prawie ciągłe uwikłani byli, a pomimo troskow, co ich obarczały, Galicyi iednak nie zaniedbywali. Możemy i teraz spodziewać się dla niey wszelkiego dobra od Monarchy, który zawsze dąży do tego pięknego celu, aby był Oycem Poddanych swoich.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

---

*) Roku 1356 pozwolił Lwowianom używać według upodobania albo dawnego prawa swoiego, lub też Magdeburskiego.

**) Edicta et mandata universalia Regnis Galiciae et Lodomeriae a die 11. Septembris 1772 usque ad annum 1804 promulgata XXXII. Thomi in Folio. Leopoli typis Pilleri Sac. Caes. Reg. Apost. Majest. Gubernialis Typographi.

*) Względem polepszenia chowu bydła wydało Gubernium Galicyyskie d. 24. Marca 1809 okolnik, który będzie trwałą pamiątką troskliwości Rządu. Była rzecz o tym przedmiocie w Nrze 75 i 76 Gazety Lwowskiey z roku 1811go.

**) Rzeki Dunajec, Poprad i San przez pilnego Liesganiga; Dniestr przez Gasparego, a Wisła przez Dyrektora żeglugi Osterlama.